

Sygn. akt: III AUa 80/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Iwona Szybka (spr.)

SSO del. Beata Michalska

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013 r. w Łodzi

sprawy **G. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o wysokość podstawy wymiaru składek i o składki,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 28 listopada 2012 r., sygn. akt: V U 768/12,

**oddala apelację.**

**Sygn. akt III AUa 80/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 czerwca 2012 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia G. S. podlegającego ubezpieczeniom jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą - (...) Przedsiębiorstwo Budowlane wynosi za miesiąc luty, marzec i kwiecień 2012 roku po:

- 2.115,60 zł. miesięcznie tytułem ubezpieczenia emerytalnego i rentowego,
- 2.828,31 zł. miesięcznie tytułem ubezpieczenia wypadkowego;
- 2828,31 zł. miesięcznie tytułem ubezpieczenia zdrowotnego;

Decyzją z dnia 6 czerwca 2012 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. stwierdził, że kwota należnych od G. S. jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą - (...) Przedsiębiorstwo Budowlane składek na Fundusz Pracy wynosi za:

- grudzień 2011 r. - 130,88zł. - styczeń 2012r. - 162,08zł.
- luty 2012r. - 51,83zł.

- marzec 2012r. - 51,83zł.
- kwiecień 2012r. - 51,83zł.

W odwołaniach wniesionych od powyższych decyzji skarżący G. S. wniósł o ich uchylenie w całości. Skarżący zakwestionował narzucony mu obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, a wyrażający się w konieczności opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz składki na Fundusz Pracy. Wskazując na powyższe zakwestionował zgodność ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm) z Konstytucją.

W odwołaniach skarżący wniósł ponadto, aby Sąd Okręgowy wystąpił z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego w celu ustalenia zgodności ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z Konstytucją RP, a mianowicie z art. 31, 64 i 67 i 68.

Na rozprawie w dniu 28 listopada 2012r. Sąd Okręgowy postanowił oddalić w/w wniosek skarżącego.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie.

Wyrokiem z 28 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołania.

***Powyższe rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło na tle następującego stanu faktycznego:***

G. S. od dnia 1 stycznia 1999 roku zgłosił się do ubezpieczeń emerytalnego, rentowego, chorobowego, wypadkowego i ubezpieczenia zdrowotnego jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą.

Od miesiąca grudnia 2011 roku G. S. zaprzestał opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, za wyjątkiem składek na ubezpieczenie chorobowe oraz zaprzestał opłacania składek na Fundusz Pracy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przywołując treść art. 2, art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych Sąd Okręgowy wskazał, że pozarolnicza działalność jest obowiązkowym tytułem do ubezpieczeń społecznych i G. S. jest zobowiązany do opłacania należnych składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe. Podniósł, że ustawodawca nie przewidział w sytuacji prowadzenia przez osobę fizyczną pozarolniczej działalności gospodarczej prawa wyboru, czy osoba ta chce, czy nie chce podlegać ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowym. Prawo wyboru ograniczone jest tylko w odniesieniu do ubezpieczenia chorobowego, bowiem art. 11 ust. 2 stanowi, że dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione m.in. w art. 6 ust. 1 pkt 5, a więc prowadzące pozarolniczą działalność.

Sąd Okręgowy przywołał pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 5 grudnia 2007 r., II UK 106/07, (Lex nr 346189), w którym wskazano, że prawo ubezpieczeń społecznych stanowi odrębną gałąź prawa w stosunku do prawa cywilnego, a jego przepisy mają charakter przepisów prawa publicznego, w których strony nie korzystają ze swoich praw podmiotowych regulowanych prawem prywatnym - Kodeksem cywilnym lub Kodeksem pracy, lecz w których Zakład Ubezpieczeń Społecznych realizuje ustawowe kompetencje organu władzy publicznej.

Odnosząc się do kwestii zasadności ustalenia przez organ rentowy wysokości składki na Fundusz Pracy Sąd wskazał, że również w tej części odwołanie G. S. nie jest uzasadnione. Jak wynika bowiem z treści art. 104 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy osoby prowadzące pozarolniczą działalność opłacają obowiązkowo składki na Fundusz Pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 38 ust. 1 ustawy systemowej w razie sporu dotyczącego obowiązku ubezpieczeń społecznych Zakład wydaje decyzję osobie zainteresowanej oraz płatnikowi składek. Ust. 2 art. 38 stanowi zaś, że nie później niż w terminie 7 dni od uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 1, płatnik składek jest zobowiązany przekazać do Zakładu dokumenty związane z ubezpieczeniami społecznymi określone w ustawie za okres objęty decyzją.

W konsekwencji Sąd uznał, że zakwestionowanie przez G. S. samej zasady obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz opłacania składki na Fundusz Pracy, nie może odnieść zamierzonego skutku.

W ocenie Sądu Okręgowego w/w przepisy będące podstawą do obowiązkowego objęcia skarżącego ubezpieczeniem społecznym, wbrew stanowisku G. S., nie stanowią naruszenia art. 31, 64 i 67 Konstytucji.

Sąd wyjaśnił, że zasada wolności zawarta w art. 31 Konstytucji jest wartością, która została poddana ochronie prawnej, stąd każdy jest zobowiązany szanować wolność i prawa innych osób. Oznacza to wolność działania człowieka wszędzie tam, gdzie prawo nie wprowadza zakazów. Jest to całkowite odwrócenie sytuacji istniejącej w odniesieniu do państwa i jego organów. Organ państwa działa tam i o tyle, gdzie i o ile został do tego przez prawo uprawniony i działa z powołaniem się na podstawę prawną. Obywatel zaś może działać wszędzie tam, gdzie ustawa nie wprowadziła zakazów, nie zabroniła mu działania. W art. 64 Konstytucji uregulowane zostało prawo do własności, innych praw majątkowych i prawo ich dziedziczenia.

Jak natomiast wynika z art. 67 ust. 1 Konstytucji obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. W ust. 2 art. 67 Konstytucji ustawodawca określił, że obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli i nie mający innych środków utrzymania ma prawo do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa.

Z przepisu art. 67 konstytucji wynika obowiązek ustawodawcy do sprecyzowania pojęć choroby, inwalidztwa i wieku emerytalnego, a więc stworzenia prawnej infrastruktury dla systemu zabezpieczenia społecznego. Art. 67 ma w poważnym stopniu znaczenie odsyłające, bo zakres i formy ubezpieczenia społecznego określić ma ustawa. Poza wskazaniem podstawowych sytuacji, gdy obywatelowi musi przysługiwać prawo do zabezpieczenia społecznego, ustalenie spraw pozostałych zostało powierzone ustawodawcy zwykłemu. Regulacje ustawowe muszą być kształtowane w taki sposób, by z jednej strony uwzględniały istniejące potrzeby, a z drugiej możliwości ich zaspokojenia. Aby zrealizować cel określony w art. 67 Konstytucji ustawodawca wprowadził regulacje m.in. w ustawie z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przepis art. 68 Konstytucji natomiast daje prawo do ochrony zdrowia. Trybunał Konstytucyjny słusznie dostrzega, że z art. 68 ust. 1 "należy wywieść podmiotowe prawo jednostki do ochrony zdrowia oraz obiektywny nakaz podejmowania przez władze publiczne takich działań, które są konieczne dla należytej ochrony i realizacji tego prawa" (wyr. z 23.3.1999 r., K 2/98, OTK 1999, Nr 3, poz. 38). Trybunał stwierdza też: "Treścią prawa do ochrony zdrowia nie jest naturalnie jakiś abstrakcyjnie określony (...) stan "zdrowia" poszczególnych jednostek, ale możliwość korzystania z systemu ochrony zdrowia, funkcjonalnie nakierowanego na zwalczanie i zapobieganie chorobom, urazom i niepełnosprawności" (zob. wyr. K 14/03).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, iż organ rentowy wydając decyzje z 6 czerwca 2012 r. nie naruszył obowiązujących przepisów, a wysokość podstawy wymiaru składek również została określona prawidłowo.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył G. S. apelacją w całości wnosząc o jego zmianę i orzeczenie zgodnie z przepisami prawa, a w szczególności z Konstytucją R.P. stwierdzającą, że obowiązek ubezpieczania samego siebie w ZUS w zakresie ubezpieczeń emerytalnych, rentowych, wypadkowych oraz ubezpieczenia od bezrobocia w formie składki na Fundusz Pracy jest niezgodny z prawem, a mianowicie z art. 31, 64 i 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 22 i 25 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że głównym problemem jaki należy w niniejszej sprawie rozstrzygnąć jest stwierdzenie, czy organ państwowy, jakim niewątpliwie jest ZUS, może narzucić obywatelowi działania niezgodne z prawem, w myśl ustawy, czyli aktu niższego rzędu, niezgodnie z Konstytucją, czyli aktem wyższego rzędu, zgodnie z którą winny być sformułowane wszystkie przepisy prawa. Działaniem, o którym mowa, jest zmuszanie obywatela do ubezpieczania samego siebie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w zakresie ubezpieczeń emerytalnych, rentowych, wypadkowych i od bezrobocia w ramach FP.

Zdaniem skarżącego, przymus ten jest niezgodny z art. 31, 64 i 67 Konstytucji oraz art. 22 i 25 Deklaracji Praw Człowieka.

W art. 31 § 3 Konstytucji jednoznacznie zostało określone do czego państwo może w ustawie zmusić obywatela, poprzez ograniczenie jego swobód. Nie ma tam ani jednego słowa o możliwości ograniczenia wolności obywatela do swobodnego ubezpieczania samego siebie.

Skarżący podniósł, że w § 3 art. 64 Konstytucji zostało stwierdzone, że ograniczenia naszej własności (m.in. w formie środków finansowych) nie może naruszyć istoty prawa własności. Tym samym dysponowanie jego pieniędzmi, bez jego zgody, w celach innych niż podatkowe (daniny publiczne) jest naruszeniem istoty prawa własności. Zaznaczył przy tym, że i ubezpieczenia społeczne oraz składki na FP nie są, ani podatkiem, ani daniną publiczną, przez co nie mają tu zastosowanie art. 84 i 217 Konstytucji.

W ocenie skarżącego, z art. 67 § 1 i § 2 Konstytucji wynika, że obywatele otrzymali prawo do ubezpieczeń społecznych oraz zasiłku na wypadek bezrobocia. Natomiast z praw tych nie można w żaden sposób wysnuć twierdzenia o obowiązku obywatela. W § 1 i 2 art. 67 stwierdza się, że uregulowanie spraw związanych z ubezpieczeniem społecznym i od bezrobocia nastąpi na drodze ustawy, jednakże ta ustawa nie może być niezgodna z danym obywatelowi prawem, czyli dobrowolnością do przystąpienia do ubezpieczeń. Dlatego argument Sądu I Instancji, że w tych ustawach może być zawarty obowiązek dla obywatela o ubezpieczaniu się, jest – zdaniem G. S. -chybiony.

Zdaniem skarżącego, przymus ubezpieczeń emerytalnych, rentowych, wypadkowych oraz od bezrobocia zawarty w ustawach: o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o promocji zatrudnienia oraz instytucjach rynku pracy jest niezgodny z art. 22 i 25 Powszechnej deklaracji Praw człowieka, gdyż w obu przepisach prawnych jest mowa o prawie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, natomiast nie ma ani słowa o przymusie ubezpieczania się. Dlatego w żaden sposób, z prawa obywatela do czegoś, nie można wysnuć przesłanek do zmuszenia (obowiązku) obywatela do czegoś.

Skarżący wskazał, że Konstytucja i ratyfikowane umowy międzynarodowe, dają mu możliwość wyboru, czy chce dalej uczestniczyć w ubezpieczeniach społecznych i ubezpieczeniu od bezrobocia, organizowanym przez państwo za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Korzystając z tego prawa wypowiedział umowę ubezpieczeniową z ZUS.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie odnosi skutku, bowiem Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy poza sporem jest, że G. S. prowadził w okresie objętym zaskarżoną decyzją pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej i nie posiadał innego tytułu do ubezpieczeń społecznych. Niesporne jest również i to, że od grudnia 2011 r. skarżący, poza składką na ubezpieczenie chorobowe, nie opłacał składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe i wypadkowe), zaś w imiennych raportach miesięcznych nie wykazywał należnych składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych pomimo, że spełniał ustawowe przesłanki do objęcia obowiązkiem ubezpieczeniowym. Apelujący nie kwestionuje wysokości podstawy wymiaru składek określonych zaskarżoną decyzją, ale kwestionuje samą zasadę obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym uznając, że przepisy ustawy z

13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, kreujące ten obowiązek, są niezgodne z art. 31, 64 i 67 Konstytucji RP oraz art. 22 i 25 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Nadto G. S. zwrócił uwagę na okoliczność, że w styczniu 2012 roku wypowiedział umowę ubezpieczenia z ZUS na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, a tym samym uwolnił się od przymusu opłacania składek.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, który uznał, że nie ma możliwości rozwiązania stosunku ubezpieczeniowego powstałego w oparciu o przepisy ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku Nr 205, poz. 1585, ze zmianami) na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. Prawidłowo Sąd Okręgowy przywołał ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego jednoznacznie wynika, że system ubezpieczeń społecznych ma charakter zamknięty i należy do sfery prawa publicznego, w którym strony nie korzystają ze swoich praw podmiotowych regulowanych prawem prywatnym – kodeksem cywilnym lub kodeksem pracy, lecz w którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych realizuje wobec innego uczestnika stosunku prawnego ustawowe kompetencje organu władzy publicznej. Przepisy prawa cywilnego mogą być wprost stosowane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyłącznie w wypadku wyraźnego odesłania do nich przez normę prawa ubezpieczeń społecznych (por. wyrok SN z 5 grudnia 2007 r., II UK 106/07, LEX nr 346189). Tym samym skarżący nie był uprawniony do rozwiązania stosunku ubezpieczeniowego powstałego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w oparciu o normy kodeksu cywilnego. Zwrócić należy skarżącemu uwagę, że to przepisy ustawy systemowej określają przesłanki powstania i ustania obowiązku ubezpieczeniowego. Przepis art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej regulujący obowiązek podlegania ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym przez osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą, jest przepisem bezwzględnie obowiązującym. Obowiązkowe (a zatem przymusowe) ubezpieczenia emerytalne i rentowe powstają automatycznie, z mocy prawa, w momencie zaistnienia po stronie ubezpieczonego okoliczności, z którymi ustawa wiąże powstanie określonego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Przymus ubezpieczeń społecznych ma służyć zabezpieczeniu danego ubezpieczonego przed określonymi zdarzeniami związanymi z niezdolnością do pracy, starością itp. W judykaturze wypowiedziano pogląd, że osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym obowiązkowo. Obowiązkowy charakter tego ubezpieczenia, jego powstanie i ustanie z mocy prawa, wyklucza jakikolwiek wpływ woli podmiotów ubezpieczenia na jego istnienie, jak też dowolność w zakresie opłacania składek (wyrok SN z 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738). Apelujący może być zwolniony z obowiązku opłacania składek jedynie w wypadkach wskazanych w tej ustawie, a mianowicie w wypadku zaprzestania prowadzenia działalności lub jej zawieszenia stosownie do przepisu art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, normujące objęcie skarżącego obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, nie naruszają art. 31, 64 i 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Ten ostatni przepis, stanowiąc o prawie do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego, nadaje mu powszechny charakter i jednocześnie nakazuje ustawodawcy ustanowienie systemu tego zabezpieczenia i określenia systemu jego finansowania. Realizując ten cel ustawodawca wprowadził stosowne regulacje m.in. w ustawie z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Przyjęty w tej ustawie system zabezpieczenia społecznego opiera się na zasadzie różnego rodzaju obciążeń, nakładanych zarówno na pracodawców, osoby zatrudnione, jak i inne podmioty posiadające określone źródła przychodu, a obciążenia te częściowo ujmowane są jako swego rodzaju zaliczka na poczet przyszłych świadczeń indywidualnych, a w pozostałym zakresie są przejawem solidaryzmu społecznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przyjęta przez ustawodawcę regulacja dotycząca podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie narusza normy art. 67 Konstytucji, ale stanowi realizację wynikającego zeń nakazu ustanowienia powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego. Nie można także uznać, by kwestionowane przepisy ustawy systemowej naruszały określoną w art. 31 Konstytucji zasadę wolności a także wyrażone w art. 64 ustawy zasadniczej prawo do własności, innych praw majątkowych i prawo ich dziedziczenia. Zabezpieczenie społeczne opiera się bowiem na zasadach pomocniczości i solidarności, zakotwiczonych w preambule Konstytucji RP. Nie ulega przy tym wątpliwości, że regulacje ustawowe muszą być kształtowane

w taki sposób, by z jednej strony uwzględniały istniejące potrzeby, a z drugiej – możliwości ich zaspokojenia. Granice tych możliwości wyznaczone są przez inne podlegające ochronie wartości konstytucyjne tj., np. równowaga budżetowa. Wprowadzając obowiązkowy charakter podlegania ubezpieczeniom społecznym przez m.in. osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą i w konsekwencji obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia ustawodawca zrealizował ustanowiony w art. 67 Konstytucji powszechny charakter zabezpieczenia społecznego w Polsce.

Na zakończenie niniejszych rozważań należy wskazać, że rację ma skarżący, który twierdzi, iż jeżeli Sąd powoźmie wątpliwości co do zgodności przepisu z Konstytucją RP to może wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności tego przepisu z ustawą zasadniczą. Niemniej jednak w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd nie dostrzega takiej sprzeczności zarówno w świetle obowiązujących przepisów, jak i w aspekcie argumentacji przytoczonej w apelacji.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację, jako bezzasadną, oddalił.